

Sygn. akt V GC 148/13 upr

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Karolina Krzemińska
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Linde

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. M.**

przeciwko **J. K. (1)**

o zapłatę kwoty 6.872,00 zł

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 834,00 zł (sześć tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.01.2013r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 452,00 zł tytułem części kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 148/13 upr

## UZASADNIENIE

Powódka U. M. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Firma Handlowo-Usługowa (...) w K. wystąpiła z powództwem przeciwko pozwanemu J. K. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Budownictwo (...) w K. domagając się zasądzenia kwoty 6.872 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.01.2013r. do dnia zapłaty a także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w końcu 2012r. pozwany zlecił powódce naprawę pojazdu m-ki R. (...). Naprawa została wykonana w warsztacie samochodowym powódki a jej koszt wyniósł kwotę dochodzoną pozwem. Na kwotę tą powódka wystawiła fakturę vat z terminem płatności do dnia 23.01.2013r. W dniu 9.01.2013r. pozwany zabrał samochód wraz ze swoim synem w celu wykonania jazdy próbnej po czym już nim nie wrócił. Pozwany nie odebrał faktury vat za naprawę, a wysłaną mu pocztą odesłał z informacją, że nie jest już właścicielem pojazdu. Powódka wzywała pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty jednak bezskutecznie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł.

W uzasadnieniu przyznał, że przedmiotowe auto znajdowało się w warsztacie powódki od października 2012r. Wskazał, że nie jest prawdą aby zostało ono odebrane przez pozwanego albowiem od 6.11.2012r. było już własnością syna pozwanego J. K. (2), o czym powódka wiedziała, gdyż pozostawała w posiadaniu dowodu rejestracyjnego pojazdu. Pozwany nie zlecał powódce naprawy wskazanej w fakturze vat. Powódka nie była w stanie dokonać niezbędnych napraw w przedmiotowym pojeździe, dlatego w dniu 16.11.2012r. pojazd został odebrany z warsztatu powódki i przekazany do warsztatu (...) Serwis (...) w L.. Dokonujący naprawy S. E. wskazał, że zakres prac oraz części wskazane w fakturze nie zostały przeprowadzone/zainstalowane w tym pojeździe. Brak jest umowy oraz jakiegokolwiek potwierdzenia na to, że pozwany zlecił powódce naprawę auta. Trudno uznać za logiczne i wiarygodne zlecenie naprawy auta o wartości 9.000 zł za kwotę 6.872 zł. Ponadto zakres rzekomo przeprowadzonych prac i wymienionych części nie pokrywał się ze stanem rzeczywistym albowiem czynności wskazane w fakturze nie miały miejsca.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka w ramach działalności gospodarczej prowadzi warsztat, w którym jej mąż wraz z pracownikami wykonują naprawy pojazdów samochodowych. Pozwany, prowadzący działalność gospodarczą, współpracował z powódką od kilku lat oddając jej samochody do naprawy.

### **okoliczności niesporne**

Na przełomie sierpnia i września 2012r. pozwany zlecił mężowi powódki naprawę pojazdu m-ki R. (...), który został jednocześnie przyholowany do warsztatu przez syna pozwanego J. K. (2). Pojazd był niesprawny - nie można było uruchomić silnika. Naprawa miała obejmować doprowadzenie pojazdu do pełnej sprawności.

**dowód:** - zeznania świadka T. M. – k.88 akt,

- zeznania świadka M. K. – k. 89v-90 akt,

- zeznania świadka J. K. (2) – k. 110 akt

W trakcie naprawy pojazdu sprawdzano poszczególne jego części w celu ustalenia przyczyny jego uszkodzenia.

Oddano do serwisu w K. turbinę powietrza, gdzie dokonano jej sprawdzenia a następnie regeneracji. Koszt tej usługi wyniósł 900 zł.

**dowód:** - zeznania świadka T. M. – k.88 akt,

- zeznania świadka M. K. – k. 89v-90 akt,

- faktura vat z dnia 16.10.2012r.-k. 70 akt,

- karta gwarancyjna – k. 71 akt

Następnie w serwisie w S. specjalizującym się w naprawie wtrysków i pomp wtryskowych paliwa dokonano sprawdzenia wtryskiwaczy spornego pojazdu za wynagrodzeniem w wysokości 92,25 zł. Dwa z nich poddano regeneracji, zaś jeden wymieniono na nowy. Koszt regeneracji wtrysków wyniósł 1.168,50 zł.

Po wykonaniu tych czynności silnik nadal nie pracował poprawnie, dlatego w dniu 8.11.2012r. auto zostało na lawecie odwiezione do w/w serwisu w S.. Dokonano tam wymiany filtra paliwa (za kwotę 184,50 zł) i ustalono, iż przyczyna nieprawidłowej pracy silnika tkwi w wewnętrznych częściach silnika, tj. wale korbowym lub tłokach.

**dowód:** - zeznania świadka T. M. – k.88 akt,

- zeznania świadka M. K. – k. 89v-90 akt,

- zeznania świadka K. F. – k. 90 akt,
- zeznania świadka J. Z. – k. 109 akt,
- faktura vat z dnia 1.10.2012r.-k. 67 akt,
- faktura vat z dnia 12.10.2012r.- k. 69 akt,
- faktura vat z dnia 08.11.2012r. –k. 37 akt

W grudniu 2012r. przystąpiono do rozebrania, sprawdzenia i naprawy uszkodzonych części silnika, w tym panewek wału korbowego i tłoku, które wymieniono na nowe . Koszt tych części wyniósł 104,48 zł.

Po złożeniu silnika i wykonaniu dodatkowych czynności diagnostycznych uruchomiono pojazd, który był sprawny. T. M. wykonał jazdę próbną i zgłosił gotowość jego odbioru pozwanemu.

W dniu 09.01.2013r. powódka wystawiła fakturę vat za naprawę spornego pojazdu na kwotę 6.872 zł.

- dowód:** - zeznania świadka T. M. – k.88 akt,
- zeznania świadka M. K. – k. 89v-90 akt,
  - faktura vat z dnia 11.12.2012r. – k. 72 akt,
  - faktura vat z dnia 09.01.2013r. – k. 6 akt

W trakcie trwania naprawy, w dniu 30.11.2012r. pozwany sprzedał swojemu synowi J. K. (2) przedmiotowy pojazd.

- dowód :** - faktura vat nr (...) – k.32 akt,
- faktura korygująca nr 1/11/2012 – k. 31akt,

Na początku stycznia 2013r. pozwany wraz z synem przyjechał po odbiór auta. Gdy pozwany udał się do biura z T. M., jego syn odjechał spornym pojazdem sprzed warsztatu. Pozwany odmówił przyjęcia faktury za naprawę i opuścił biuro.

- dowód:** - zeznania świadka T. M. – k.88 akt,
- częściowo zeznania świadka A. B. – k. 89

akt,

- zeznania powódki U. M. – k. 128 w zw. z k. 87v

akt

Powódka przesłała pozwanemu fakturę vat z dnia 09.01.2013r., jednak ten odesłał ją wraz z informacją, iż nie może dokonać zapłaty albowiem nie jest już właścicielem auta.

Pozwany pomimo wezwania do zapłaty nie uiścił należności za naprawę pojazdu.

### **okoliczności niesporne**

#### **a nadto**

- dowód:** - pismo pozwanego z dnia 11.01.2013r. – k. 9 akt,

- wezwanie do zapłaty z dnia 25.01.2013r. wraz z

potwierdzeniem nadania – k. 10-11 akt

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sądu uznał, iż strony łączyła umowa, na mocy której pozwany zlecił powódce naprawę pojazdu m-ki R. (...). Pozwany zaprzeczał temu wskazując, iż nie zlecał powódce naprawy a jedynie zdiagnozowanie przyczyny uszkodzenia spornego pojazdu. Tym twierdzeniom przeczą jednak szczerze, spontaniczne i wzajemnie ze sobą korespondujące zeznania świadków T. M. i M. K.. Przed wszystkim jednak twierdzeniom pozwanego przeczą zeznania jego syna J. K. (2), który wprost wskazał, że pozwany zlecał naprawę spornego pojazdu powódce. Zeznania pozwanego w tej kwestii były zaś niekonsekwentne albowiem z jednej strony twierdził on, iż nie zlecał naprawy z drugiej zaś przyznawał, iż T. M. informował go o tym, że dokonuje wymiany części w spornym pojeździe (a więc wykonuje czynności naprawcze), zaś pozwany się na to godził.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd przyjął, iż strony łączyła umowa o dzieło. Dokonując kwalifikacji łączącego strony stosunku prawnego sąd miał na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. (V CK 235/04, LEX nr 148150, Biul.SN 2005/4/13), w którym stwierdził on, że umowa o oddanie samochodu do naprawy jest umową mieszaną, do której stosować należy przepisy umowy o dzieło i umowy przechowania.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało również ponad wszelką wątpliwość, iż pracownicy powódki wykonywali czynności diagnostyczne i naprawcze w spornym pojeździe nie tylko we własnym zakresie ale również za pośrednictwem innym wyspecjalizowanych warsztatów mieszczących się w K. i w S.. Wykonano w nich regenerację turbosprężarki (w K.) oraz sprawdzenia i regeneracji wtrysków oraz dalszej diagnostyki pod kątem uszkodzenia silnika (w S.). Okoliczności te oprócz świadków T. M. i M. K. potwierdzili również świadkowie K. F. i J. Z.. Znajdują one ponadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci faktur vat za zakup oraz za naprawę części (turbosprężarka, wtryski) spornego pojazdu.

Opierając się na zeznaniach świadków T. M. i M. K. wspartych zeznaniami powódki a nadto częściowo na zeznaniach A. B. Sąd przyjął, iż w wyniku dokonanej naprawy przywrócono sprawność pojazdu. Wprawdzie świadek B. częściowo odmiennie od T. M. i powódki przedstawił szczegóły odbioru auta przez pozwanego jednak, w ocenie sądu, rozbieżności te można wytłumaczyć wpływem czasu oraz zaawansowanym wiekiem świadka i dynamicznym przebiegiem sytuacji. Zdaniem Sądu świadek B., chciał „podkoloryzować” przebieg zdarzenia, tak aby zwiększyć jego dramaturgię. Nie dyskwalifikuje to jednak jego zeznań co do samego faktu dokonania odbioru sprawnego auta. Znamiennym jest również, iż świadek J. K. (2) w swych zeznaniach przyznał, że mogła zaistnieć taka sytuacja, że w styczniu 2013r. odjechano spornym autem z warsztatu powódki, choć stwierdzenie to w oczywisty sposób kłóciło się z treścią jego pozostałych zeznań.

Mając powyższe na uwadze Sąd odmówił jednocześnie wiary zeznaniom świadka J. K. (2) w części dotyczącej odbioru nieprawnego auta z warsztatu powódki i dokonania jego naprawy przez S. E.. W ocenie Sądu zeznania te były niespójne i wewnętrznie sprzeczne zarówno co do okoliczności odbioru auta (na co już wyżej wskazano) jak i kwestii rozliczenia z powódką. Świadek początkowo zeznał bowiem, iż nie rozmawiał ani z powódką, ani też z jej mężem, na temat rozliczenia za wykonane czynności by zaraz potem stwierdzić, że nie pamięta czy rozmowa taka miała miejsce oraz że chciał oddać powódce cały niesprawny silnik, ale nikt nie chciał z nim rozmawiać. Abstrahując od braku logiki tych zeznań należy podkreślić, iż zeznania tego świadka były również sprzeczne z zeznaniami świadka E. co odpłatności wykonanej naprawy. Świadek K. zeznał bowiem, że płacił za naprawę auta (choć nie pamiętał ile), nie posiada jednak rachunku ani faktury za usługę, ponieważ rozlicza się ryczałtowo i nie potrzebuje takich dokumentów. S. E. zeznał

zaś, że nie wystawiał rachunku ani faktury, gdyż nie prowadzi żadnego warsztatu (choć w uzasadnieniu sprzeciwu wskazano inaczej – por. k. 18 akt) – naprawą pojazdów zajmuje się jedynie hobbystycznie, zaś sporny pojazd naprawił nieodpłatnie w ramach przysługi koleżeńskej (J. K. (2) miał pokryć jedynie koszt wymiany części).

Sąd odmówił również wiary w całości zeznaniom świadka S. E. albowiem, w ocenie Sądu, miały one na celu uwiarygodnienie wersji pozwanego i nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami. Sprzeczną z doświadczeniem życiowym była również dobra pamięć świadka, który po ponad roku od rzekomej naprawy miał pamiętać ceny większości części użytych do naprawy pojazdu. Ponadto zeznania świadka były sprzeczne z faktami wskazanymi w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Zawarto w nim bowiem stwierdzenie, iż „S. E. wskazał, iż zakres prac oraz części wskazane w fakturze nie zostały przeprowadzone/zainstalowane w przedmiotowym pojeździe”. Świadek zaprzeczył zaś temu aby okazywano mu fakturę powódki za naprawę pojazdu (co byłoby trudne zważywszy na fakt, iż została ona wystawiona w dniu 09.01.2013r. a więc już po przekazaniu mu spornego auta co miało mieć miejsce w listopadzie lub grudniu 2012r.). Ponadto świadek zeznał, że nie był w stanie ocenić, czy części, które rzekomo naprawiał podlegały już wcześniejszej wymianie.

Zeznania świadka J. R. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem nie posiadał on bezpośredniej wiedzy co do faktów spornych będących przedmiotem ustaleń sądu a jedynie bardzo ogólne i zasłyszane wiadomości o tym, iż samochód był naprawiany w innym warsztacie niż warsztat powódki. Świadek nie znał jednak żadnych szczegółów, ani nie potrafił wskazać osoby, od której informację taką uzyskał.

Zasadności powództwa nie podważał przy tym podnoszony przez pozwanego fakt sprzedaży pojazdu będącego przedmiotem naprawy. Umowa o dzieło jest bowiem umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną a jej zawarcie następuje poprzez złożenie przez obie strony zgodnych oświadczeń woli. Ekwiwalentem świadczenia przyjmującego zamówienie, które polega na wykonaniu dzieła, jest świadczenie zamawiającego polegające na zapłacie wynagrodzenia. Dla skutecznego zawarcia umowy irrelewanty pozostaje natomiast fakt, czy dający zlecenie (w tym przypadku pozwany) był właścicielem rzeczy oddanej do naprawy i czy pozostawał im w momencie ukończenia dzieła. Zobowiązanie wynikające z umowy o dzieło nie jest bowiem zobowiązaniem realnym.

Kierując się powyższymi względami Sąd uznał, iż powódka dokonując skutecznej naprawy spornego pojazdu wywiązała się z zawartej umowy o dzieło a zatem po stronie pozwanego powstał obowiązek zapłaty wynagrodzenia za wykonaną usługę. Niesporne było przy tym, iż strony nie określiły wysokości tego wynagrodzenia, ani poprzez wskazanie określonej kwoty, ani też podstaw do jej ustalenia.

Zgodnie jednak z treścią art. 628§1 zd. 2 i 3 kc jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia,yczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

W ocenie Sądu wynagrodzenie w kwocie 6.834 zł spełniało te kryteria z uwagi na długotrwały okres naprawy, jej skomplikowanie oraz konieczność korzystania z usług innych specjalistycznych warsztatów i poniesione z tego tytułu koszty.

Argument pozwanego o nieopłacalności ekonomicznej naprawy pojazdu wartego 9.000 zł nie zasługiwał na uwzględnienie. Wysokość kosztów naprawy nie była bowiem znana w momencie zlecenia usługi. Skoro zaś pozwany nie określił górnej kwoty, do której powódka mogła kontynuować naprawę, a jednocześnie akceptował fakt się jej dalszego prowadzenia, to sam doprowadził do ciągłego generowania tych kosztów aż do poziomu dla niego nieakceptowalnego. Chcąc zabezpieczyć należycie swe interesy powinien był uzgodnić z powódką ryczałtowe wynagrodzenie za wykonanie naprawy albo górny pułap kosztów do którego naprawa mogła być kontynuowana a w przypadku braku zgody powódki na powyższe skorzystać z usług innego warsztatu.

Sąd ustalając wysokość wynagrodzenia na kwotę 6.834 zł pomniejszył wynagrodzenie wynikające z faktury vat nr (...) (5.586,99 zł netto) o koszt 1 l oleju C. (...) (30,89 zł netto) albowiem T. M. przyznał, iż olej ten zakupił nie pozwany

lecz J. K. (2) na potrzeby innego auta, niż to będące przedmiotem niniejszego postępowania (5.586,99 zł - 30,89 zł = 5.556,10 zł + 23% vat = 6834 zł). W tej części powództwo podlegało więc oddaleniu.

Sąd, na podstawie art. 207§6 kpc, oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego o określenie mu terminu do złożenia kolejnych wniosków dowodowych jako spóźniony albowiem pozwany był zobowiązany do złożenia takich wniosków już w sprzeczności. Należy zaznaczyć, iż pełnomocnik pozwanego nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc co do tej decyzji sądu.

Mając powyższe względy na uwadze orzeczono jak w punktach I i II wyroku.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art.481§1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc mając na uwadze termin płatności wynikający z faktury vat.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.100 zd. 2 kpc.

Powódka z żądanej kwoty 6.972 zł otrzymała kwotę 6.834 zł. Należało, zatem uznać, że wygrała sprawę w 99%. Uległa zatem tylko co do nieznaczącej części swego żądania (co do 1 %). Dlatego pozwany powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty – proporcjonalnie do jej wygranej.

Powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 1.467 zł, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 250 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł obliczone stosownie do §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz.1348 ze zm.). Należy jej się od pozwanego zwrot 99 % z tej kwoty, tj. 1.452 zł, którą zasądzono w punkcie III wyroku.